Ja niżej podpisany Stefan Władysław [illegible] urodzony dnia 12 września 1901 roku wieś Raxoin gmina [illegible] powiat [illegible] województwo Kieleckie. Do [illegible] został dnia 3 września 1939 roku został przedrielowany do [illegible] w Krakowie został wzięty do niewoli sowieckiej dnia 18 września 1939 r. w miejscowości Podhajcie, woj. wołyńskie, przez rywizjonu sowieckiego do niewoli zostałem [illegible] w miejscowości Tarnopolice. Warunki materyalne, mordne i higieniczne były do niewytrzymanie, brak było wody do picia, pożywienie dostawialiśmy 150 gram chleba i litra zupy, brudnie, warunki mieszkaniowe były okropne. Obóz jeńców w Tarnopolicach składał się 30000 tysięcy osób, jeńcy zamieszkiwali w stajniach, które były dachy drewniane, spaliśmy na ziemi wilgotnej. W obozie w Tarnopolicach byliśmy przez 2 tygodnie, a potem wywieźli nas z przewozem na teren Polski do miejscowości [illegible] X Kuropaty województwo Lwowskie, byliśmy tam przez 7 miesięcy mieszkaliśmy w stajniach, stajni były opuszczone niebyło dachu nad głową. Po pobycie w Kuropatach 7 miesięcy wywieźli nas do Hartkowa byliśmy tam 6 miesięcy stan jeńców był opłakany, po pobycie w Hartkowie przywieźli do Podlisek byliśmy tam 3 miesięcy warunki jeńców były do niewytrzymania. Po przebyciu z Podlisek, przywieźli nas do Sowietów byliśmy w Sowietach 3 miesięcy. Praca w Sowietach była ciężka, każdy jeniec musiał wyrobić 3 kuba metry kamienia za co otrzymał 600 gram chleba 1½ litra zupy czystej wody. Na miejscu wypadku stłuczenia ręki lewej na którą leżałem 5 miesięcy w szpitalu, po wyjściu niebył zdolny do pracy w przeciągu 5 miesięcy. Z Sowietów przywieźli nas do Obrzanic, praca w Obrzanicach była bardzo ciężka, mianowicie obrzymia bagien w pracy chodziliśmy pełnego bez butów. Norma obrzymia bagna wynosiła 5 kuba metry za co otrzymano 600 gram chleba 1½ litra zupy czystej wody. Który z jeńców niewyrobił normy 5 kuba metry to otrzymał 200 gram chleba i 1 litr zupy. W obozie Obrzanicach grupa jeńców stanowiła 1000 tysięcy

REFERAT HISTORYCZNY

z powodu wycieńczenia i małego odżywienia powstała choroba. Kurza ślepota, skorbut czerwonka. Cała cały stan jeńców chorowało 90% procent osób. W chwili wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej przyszedł do Starobielska francuzkę dużo nas jeńców bito kolbami karabinu, a który niemógł się zabijać na miejscu dobiegał wyprowadzono leżącego na drodze jeńca i polewano na mrozie niedawano wody do picia. Pożywienie otrzymywali raz na trzy dni jednostajne pożywienie które otrzymywaliśmy na trzy dni wynosiła 100 gram i litr zupy słonej. Po upadku Polski Sowieckim i po odczytaniu danej deklaracji, jeńcy zmuszano do pracy, a który niechciał się do umierał z głodu przymusowa robota trwała do 20 sierpnia 1941 rok. W dniu przyjazdu pułkownika Mazurowskiego robota ustała. Zaczęto z dawać dwa kawałki chleba, po spisaniu dowolnej stawaliśmy na komisję, po odbytej komisji wstąpiłem do wojska polskiego dnia 25 sierpnia 1941 roku. Z Starobielska przyszedłem w Szkoły Sypaż. Piechoty w Łodzi 2

3670

Mróz Wacław